

6 MIEJSC KTÓRE WARTO ODWIEDZIĆ

Nadrabiamy zaległości.
Podpowiadamy, gdzie się wybrać,
jeżeli w lekko przedłużony weekend
ruszacie w Polskę

1. KATOWICE BAHNHOF KTW



KAMILA KOTUSZ

Otwarty zaledwie niecały tydzień temu. Projekt Bahnhof KTW powstał w pomieszczeniach byłego dworca kolejowego PKP w Katowicach. Na razie działa tu Pop Up Bistro (w tygodniu od godz. 8 do 20, a w piątki i soboty od godz. 14 do świtu). Można napić się piwa i coś zjeść, grzejąc się przy piecu w postindustrialnej, surowej przestrzeni. W czwartek 10 listopada pod dach zabytkowego dworca zawitają sztandy – stragany z regionalnymi produktami (od godz. 12 do 20). A w piątek (11.11) kolejny nocny dyżur, czyli propozycja dla wszystkich, którym w ciągu pracowitego dnia zabrakło czasu, by zadbać o swój wygląd. Spotkacie tu fryzjera, barbera, tatuatora, wizażystkę i stylistkę.

2. KRAKÓW

GALERIA ZDZISŁAWA BEKSIŃSKIEGO



MATERIAŁY PRASOWE

Najnowsza galeria pod Wawelem, która pokazuje 50 obrazów Zdzisława Beksińskiego, bije rekordy popularności. Przez dwa tygodnie od wernisażu odwiedziło ją 10 tys. miłośników twórczości artysty. Surowa aranżacja i oświetlenie skoncentrowane na obrazach wydobywa z nich kolory, a szalone wizje nabierają życia. W galerii zobaczymy dzieła z tzw. okresu fantastycznego z lat. 80 i 90., a także te abstrakcyjne pochodzące z lat 2000-03. To część kolekcji Piotra Dmochowskiego, paryskiego marszanda artysty, który powierzył NCK swoje zbiory.
→ Nowohuckie Centrum Kultury, al. Jana Pawła II 232, Kraków. Godziny otwarcia: codziennie (11 listopada galeria będzie zamknięta) w godz. 11-19. Bilety: 10 zł i 8 zł

3. WROCŁAW

SUMMER RENTAL W PAWILONIE CZTERECH KOPUŁ



MATERIAŁY PRASOWE

Dzieła Andy'ego Warhola, Josepha Beuysa, Cy Twombly'ego, Anselma Kiefera i kilkadziesiąt innych

współczesnych twórców przyjechały do Wrocławia z okazji pełnienia przez miasto funkcji Europejskiej Stolicy Kultury 2016. Na co dzień prezentowane w berlińskiej galerii Hamburger Bahnhof, należą do prywatnego zbioru Ericha Marxa, który gromadził je od końca lat 60. ubiegłego wieku. Jest to przegląd najmodniejszych stylów sztuki po drugiej wojnie światowej, przykłady awangardy, które dziś należą już do kanonu, a ich ceny na rynku osiągają niebotyczną wysokość. We Wrocławiu pokazywane są w otwartym kilka miesięcy temu po remoncie Pawilonie Czterech Kopuł.

→ ul. Wystawowa 1, do 22 stycznia. Codziennie poza poniedziałkami. 11 listopada zamknięta. Bilety 15, 10 zł

4. LUBLIN

NADZIEJA



MATERIAŁY PRASOWE

Ma być tanecznie, muzycznie i z klasą. Po Miłości (Warszawa) i Radości Perła otworzyła w Lublinie kolejny lokal. Dwa tygodnie temu w industrialnej przestrzeni zabytkowego browaru przy ul. Bernardyńskiej pojawiła się Nadzieja. W klubie gości głównie elektronika – zarówno polska, jak i zagraniczna. W programie są też imprezy tematyczne, m.in. w klimacie techno i house. Przestrzeń lokalu wypełniły meble, które można ustawiać w dowolnych konfiguracjach, jak puzzle. Nazwa lokalu to zamknięcie tryptyku wartości, które przyświecają właścicielom browaru Perła. W czwartek (10.11) w klubie wystąpi W.E.N.A., znany również jako Wu-doe lub Montana Maxx.
→ Czynne cały weekend w godz. 21-5

5. SZCZECIN

KOLUMBA 4



OLAF NOWICKI / AGENCJA GAZETA

To jeden z najnowszych klubów w Szczecinie. Jest to pomysł dwóch facetów, którzy od lat prowadzili lokale z muzyką alternatywną, pierwszy – Alter Ego, drugi – Neuron, Crossed, Boom Bar. Połączyli siły i zaadaptowali cały budynek pofabryczny – na wzór berlińskiego Berghain. Oficjalnie otworzyli lokal na początku września. Są tam trzy sale koncertowe plus bardzo industrialna sala, w której często odbywają się niszowe imprezy z muzyką elektroniczną. Co tydzień są tam koncerty, które odbywają się równolegle z wcześniej wspomnianymi imprezami elektronicznymi (od techno przez psy trance, dnb po breakcore). 11 listopada zagrają Syny, w tym samym czasie będzie trwać Coredukcja.
→ ul. Kolumba 4

6. WARSZAWA

HALA KOSZYKI



MATERIAŁY PRASOWE

W centrum Warszawy, w odnowionej, secesyjnej hali z początku XX wieku, w której przez dziesięciolecia działał targ, powstało miejsce dla smakoszy. W kilkunastu barach i restauracjach zjedzą dania z najróżniejszych stron świata. Kuchnia włoska, meksykańska, hinduska, japońska, street food, owoce morza, soki, lody, tapasy. Ludzi pełno ludzi, o stolik niełatwo. Niech was nie zniechęci tłum – w Koszykach warto przysiąść się do nieznanym, żeby spróbować kuchni i poczuć atmosferę tego miejsca.

→ Czynne w piątek (11.11) w godz. 12-24, w sobotę 9-21, w niedzielę - od 9-20, wybrane restauracje zawsze do godz. 1